



**Stowarzyszenie
Geodetów Polskich**

Oddział w Łodzi

Pl. Komuny Paryskiej 5a

90-007 Łódź

www.lodz.sgp.geodezja.org.pl

Relacja z wycieczki „Suwalszczyzna z wypadem do Wilna”

04 – 07 czerwca 2026 roku

W wycieczce na piękną Ziemię Suwalską wzięło udział 10 osób, członków i sympatyków SGP O/Łódź. Zakwaterowani zostaliśmy w hotelu „Kresowia” w Gibach, który stał się naszą bazą wypadową w dalszych dniach wycieczki. Hotel zapewnił nam dobre warunki pobytu, smaczne śniadania i obiadokolacje, oraz możliwość spędzenia wieczorów w sympatycznej atmosferze. **Giby** to wieś istniejąca od 1594 r. kiedy to po raz pierwszy pojawiła się w źródłach pisanych. Najważniejszym zabytkiem Gib jest drewniany kościół św. Anny i św. Huberta, którego początki sięgają 1913 r. w Pogorzelcu, gdzie został zbudowany jako molenna starowierców. Pierwszego dnia odwiedziliśmy **Stańczyki**. Tu znajdują się wybudowane w początkach XX w. dwa mosty kolejowe, nawiązujące swoim wyglądem do rzymskich akweduktów. Mają po 36,5 m wysokości, 190 m długości i 5,7 m szerokości. Stanowią ogniwa całej trasy kolejowej do Królewca.

Następnym etapem dnia był „**Wisztyniec**” trójkąt granic między Polską, Litwą i Rosją, powstały wraz z zakończeniem I wojny światowej, kiedy to w 1919 r. Polska i Litwa odzyskały niepodległość. Kolejnym miejscem wycieczki była stolica regionu **Suwałki**, założone w 1720 r. przez Kamedułów. Zwiedziliśmy tu klasycystyczną konkatedrę p.w. św. Aleksandra z 1829 r. i zabytkowe Stare Miasto. Urodzili tu się Maria Konopnicka i Andrzej Wajda.

Kolejnego dnia w Suwalskim Parku Krajobrazowym obejrzelśmy „**Głazowisko Bachanowo**”, objęte ochroną rezerwatową. Zwiedziliśmy brzegi najgłębszego jeziora w Polsce - **Jeziora Hańcza** -108,5 m głębokości, z otaczającymi go parkiem i ogrodem. W **Smolnikach** mogliśmy podziwiać piękne krajobrazy Pojezierza Suwalskiego, a także jeden z plenerów filmu „Pan Tadeusz” Andrzeja Wajdy - **Wilczy Jar**. W **Puńsku**, zwanym stolicą Litwinów w Polsce, zwiedziliśmy zrekonstruowaną zagrodę litewską z przełomu XIX i XX w. a w miejscowej karczmie mogliśmy skosztować regionalnych potraw, kartaczy sejnieńskich, kołdunów litewskich czy

niespotykanego gdzie indziej mrowiska. **Sejny** to kolejne miasto na kresach, założone w 1593 r. Mogliśmy tu podziwiać Muzeum Kresów w dawnym XVII w. klasztorze poddominikańskim, XVI w. Bazylikę Mniejszą pw. Nawiedzenia NMP z cudowną figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem, jedną z pięciu zachowanych w Europie.

Trzeci dzień to zwiedzanie **Wilna**, stolicy Litwy. Pierwsza wzmianka o mieście pochodzi z 1323 r. W swojej bogatej i burzliwej historii Wilno przechodziło wiele zawirowań historycznych i jest ważnym miastem zarówno dla kultury Litwy i Polski. Posiada liczne zabytki gotyckie jak Kościół św. Mikołaja, kościół św. Anny, Basztę Giedymina z XVI w. Zwiedziliśmy kaplicę w Ostrej Bramie z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej i cmentarz na Rosie, gdzie jest pochowanych wielu znanych z historii Polaków.

Czwartego dnia wycieczki nad **jeziorem Wigry** mogliśmy podziwiać pięknie odrestaurowany pokamedulski klasztor z XVII w. założony przez króla Jana Kazimierza, z barokowym kościołem, kryptami zakonników i 17 eremami- celami pustelnicznymi. W **Augustowie**, który był ostatnim etapem wycieczki, płynęliśmy statkiem po jeziorze Studzienicznym do **sanktuarium Matki Boskiej Studzieniczańskiej**. Miejsce to znane z licznych pielgrzymek i odpustów już od XVIII w. zapisało się w historii regionu również jako teren wydarzeń patriotycznych na Suwalszczyźnie.

Ziemia Suwalska zajmuje północno-wschodni kraniec naszego kraju. Na tym graniczącym z Litwą terenie przez wieki przenikały się wpływy różnych grup narodowościowych. Początkowo Jaćwingowie, później Polacy, Litwini, Niemcy, Żydzi, staroobrzędowcy przybyli z Rosji, stworzyli konglomerat przenikających się kultur, ale także zgodnego współistnienia. Wielką zaletą Suwalszczyzny jest jej bogata i różnorodna przyroda. Wyniosłe wzgórza, ok. 160 jezior, liczne rzeki, pejzaże pełne łąk i lasów sprawiają, że region ten robi niesamowite wrażenie, zapada w pamięć i powoduje pragnienie ponownego odwiedzenia go. Myślę, że z podobnymi uczuciami opuszczali Suwalszczyznę pozostali uczestnicy naszej interesującej i jakże ciekawej wycieczki.

Andrzej Chmiela.